Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 33. Poniedziałek, dnia 13. Października 1879. VI. rocznik.

Treść. Bank polski, stowarzyszenie dla stowarzyszeń bez stowarzyszeń (II). — W sprawie przedkładania bilansów rocznych władzom politycznym. — Towarzystwo spożywcze we Lwowie. — Ogłoszenia.

Bank polski, stowarzyszenie dla stowarzyszeń bez stowarzyszeń.

II.

(Z. M.) U nas w ogóle pomimo odczuwanéj potrzeby centralnego zakładu kredytowego stowarzyszeń, brak dokładnego zrozumienia, jakiém jego ma być zadanie. Rzucono jako hasło, iż będzie on regulatorem obrotów pieniężnych pomiędzy stowarzyszeniami, przeważna większość atoli to regulowanie najdziwaczniéj w świecie sobie tłumaczy. Sądzą mianowicie, bo tacy są najliczniejsi, iż zależéć ono będzie na rozpożyczaniu pieniędzy pomiędzy stowarzyszenia, jak gdyby rozpożyczanie było regulowaniem.

Brak ten pojęcia pochodzi przeważnie stąd, iż nie mieliśmy czasu wyrobić ludzi, którzyby dokładnie znali zadanie stowarzyszeń zaliczkowych. Stąd to pochodzi, iż dotąd panuje jeszcze zawsze pewnego rodzaju wstręt do interesów wekslowych, a skłanianie się natomiast do pożyczek płatnych w ratach. Skrypt czy on w formie notaryalnéj, czy też z poddaniem się postępowaniu w sprawach drobiazgowych, stanowi regułę, weksle mało zajmują miejca w portfelu. Stąd też stowarzyszenia nasze niechętnie korzystają z krótkiego kredytu wekslowego, a wymagają szukania źródeł, któreby im takowego na czas dłuższy, przynajmniéj na rok cały udzielały.

Snać większość stowarzyszeń dotąd pracuje nad zatarciem i zniweczeniem skutków lichwy, a niejedno może nawet konsumcyjnych udziela kredytów, do obrotów zdrowych — kredytu dla produkcyi, jeszcze nie dorosły, bądź że warunki po temu są utrudnione, bądź że członkowie do niego nie dorośli, bądź że i z mieszkańców, którzy kredytu produktywnego potrzebują, instytucye nasze zanadto bagatalizując, za mało przystępują, bądź nareszcie że zarządy nie umią należycie zapotrzebowań na produkcyą odróżniać od zapotrzebowań na konsumcyą, lub też na zatarcie skutków lichwy.

Otóż te różnorakie powody sprawiają, iż pomimo odczuwanéj potrzeby centralnego zakładu, nie ma jasnego pojęcia o zakresie działalności tegoż zakładu, a stąd tak trudny jego poród, iż rok szósty się ciągnie, stąd twierdzenie, że stowarzyszenia nie mają dość siły, aby same z łona swego wydać go mogły — stąd oglądanie się na pomoc obcą.

Przedewszystkiém z zawiązaniem centralnego zakładu łączą się nadzieje na kredyt — najpowszechniejszém jest mniemanie, że taki zakład stowarzyszeniom będzie mógł na całe lata porozpożyczać pieniądze.

Niezawodnie, że udzielanie kredytu wchodzić musi w zakres działania, nie może ono jednak być zajęciem głównem, a i to na warunkach, jakie w zdrowych stosunkach kredytowych są koniecznością nakazane — a zatém głównie i przeważnie w drodze eskontu wekslowego. Pod tym względem zatém centralny bank nie wiele więcéj uczynić może, niż obecnie austro-węgierski bank, z tą tylko różnicą, iż kredyt ten może być obszérniejszy.

Nie będzie to może popularném, a jednak uważam za konieczne wypowiedzieć, iż źródła kredytu bankowego, z jakich obecnie stowarzyszenia czerpią, jak bank austro-węgierski, lwowska kasa oszczędności, Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie i t. d., są aż nadto wystarczające — obszérniejszych nawet nie potrzeba, główna bowiem siła leży nie w wielkości kapitału obrotowego, ale w umiejętności zużytkowania takowego.

Stowarzyszenia zaliczkowe, zwłaszcza na prowincyi, niechętnie korzystają z kredytu wekslowego. A dlaczego? Bo nieświadomie czują, iż sposób, w jaki z niego zazwyczaj korzystają, jest niezdrowym — bo zazwyczaj zamiast korzystać z portfelu i reeskontować weksle członków, wygotowują owe weksle umyślnie dlatego, że, mówiąc językiem w świecie handlowym utartym, eskontują nie swoje *Geschäftswechseln* ale *Geldbeschaffungswechseln*, a z tymi jest kłopot i pod względem wygotowania ich, jakoteż i pod względem pokrycia na terminie.

Dopóki stowarzyszenia nasze nie zrozumią korzyści i istoty eskontu i reeskontu, dopóty nie ma mowy o należytém zużytkowaniu kredytu, zwłaszcza że z umiejętnością zużytkowania idzie zwykle w parze umiejętność zdobycia takowego.

Ściąganie wkładek oszczędności nie jest należycie wyzyskaném, pomimo, że ono wcale nie jest tak trudne, jakby się zdawało i bynajmniéj nie ma potrzeby w celu ich ściągnięcia uciekać się do środka częstokroć używa-

nego, jakim jest stopa procentowa aż do ośmiu od sta wyśrubowana. Ta nieumiejętność i jéj skutki to właściwy powód, że stowarzyszenia wołają o źródła kredytu dla siebie — skoro ta usuniętą będzie, a będzie nią jeśli przy wyborze zarządów więcéj uważać się będzie na osobiste uzdolnienie, aniżeli na szumne imię, jeśli choć jedna osobistość fachowo uzdolniona należéć będzie w każdym wypadku w skład dyrekcyi, — skoro ta nieumiejętność usuniętą będzie, okaże się, że ważniejszém jest zadanie zakładu centralnego w pośredniczeniu pomiędzy stowarzyszeniami.

Pomimo, iż wmawiamy w siebie, że w kraju mało dzieje się transakcyi, liczba ich jest znaczna i nie masz prawie zakątka, któryby jakich stosunków nie utrzymywał z innemi okolicami kraju. Lwów n. p. jako centrum wschodniéj części kraju jest ogniskiem handlu importowego: mniejsi kupcy i przekupnie, jakotéż i producenci na prowincyi, zaspakajają potrzeby swe w towarach ze Lwowa, a płacą za towary najczęściéj wekslami; — odwrotnie Lwów, jako ognisko handlu eksportowego, sprowadza ogromne ilości różnych produktów i płaci również wekslami. Zapadają terminy wekslów — koniecznem jest pośrednictwo poczty i weksel musi być posłanym na miejsce akceptanta, a pieniądze na miejsce zamieszkania remitenta. Jakież stąd powstają koszta, trudności, zawikłania — ileż to marnuje się czasu, ileż gotówki efektywnie potrzeba?!

Czyż nie odpowiedniéj, aby remitenci weksle swe w stowarzyszeniu reeskontowali, a stowarzyszenie inkaso załatwiało? Témby jednak jeszcze na kosztach nic nie uzyskano — Bank centralny je usunie. Stowarzyszenia wszystkie swe weksle z podpisami osób zamiejscowych poséłają do banku — bank je rozdziela na okolice i rozséła do dotyczących stowarzyszen z poleceniem inkasowania — a przesélkę pieniędzy dokonywa się za pomocą rachunku i kompensaty.

Uwidocznijmy to przykładem. Lwowskie stowarzyszenie ma weksle na Kuty, Komarno, Śniatyn, Przemyśl, Jarosław i t. d. — Kuty mają weksle na Jarosław, Przemyśl, Lwów i t. d. — Przemyśl ma weksle na Lwów, Kuty i t. d. Otóż wszystkie stowarzyszenia przyślą weksle swe zamiejscowe do banku centralnego, który uznawszy rachunki dotyczących stowarzyszeń weksle posortuje i rozeszle po stowarzyszeniach obciążając ich rachunki. Stowarzyszenia po zrealizowaniu weksli im przysłanych nie potrzebują już gotówki przyséłać, ale przeprowadzą w księgach to samo, co bank u siebie uczynił. Posłanymi wekslami obciążą bank, otrzymanymi go uznają, a po zrealizowaniu takowych saldo rachunku wykaże, czy stowarzyszenie potrzebuje gotówkę odséłać do banku, czyli też ma co od banku do żądania. Ot i oszczędność w pracy i opłacie pocztowéj, ułatwienie obrotów.

Tak samo ma się z kredytem. Stanisławów, Tarnopol etc. mają chwilowy napływ gotówki, odséłają ją więc do banku; natomiast Zółkiew, Rawa, Sokal etc. mają brak pieniędzy, na podstawie weksli otrzymują takowe z banku. W ten sposób Tarnopol i Stanisławów dysponując dobrymi wekslami są w stanie każdéj chwili przyjść napowrót w posiadanie swych pieniędzy, bo weksle każdéj chwili dadzą się reeskontować.

Obok takich potrzeb członkowie stowarzyszeń mają inne potrzeby n. p. kupno lub sprzedaż papierów wartościowych, zrealizowanie kuponów, zefektuowanie papierów wylosowanych, przekazy na zagranicę. Pośrednictwo banku centralnego odda tu usługi, których niczém wyrównać się nie da, bo nastręczają oszczędności w pracy, posełkach i zamięszaniu.

Przytaczam to wszystko, aby dowieść, że stowarzyszenia, zwłaszcza na prowincyi, szczególnie w miastach mniejszych bez banku centralnego, choćby chciały i umiały, wszelkim słusznym do nich stawianym wymaganiom odpowiedziéć nie mogą, że bez banku centralnego nie są w stanie uzdrowić stosunków kredytowych, nie są w stanie przyczynić się do rozwoju stosunków ekonomicznych, a przecież nawoływanie do ich zakładania dzieje się zawsze w imię tegoż rozwoju.

Centralny bank dla stowarzyszeń jest tedy koniecznym, rozchodzi się tylko o to, aby podać sposób jego utworzenia. P. S. W. podał jako taki bank polski, którego istotę skréśliłem w I. rozdziale.

Agendy rozliczne wskazują, iżby bank nasz był fundowonym na podstawach, ile możności niewzruszonych, iżby nie zależał od okoliczności, przewidziéć się niedających. Czy forma stowarzyszenia jest niezachwianą? Nie przeczę, że stowarzyszenie, zwłaszcza na nieograniczonéj oparte poręce, pod względem zasługiwania na kredyt pośród wszelkiego rodzaju instytutów kredytowych względnie stoi najwyżéj — to jednak rozległość jego zakresu działania, kredyt na zewnątrz, siła atrakcyjna, a nawet sam kapitał obrotowy naraża je na tak liczne i raptowne zmiany, że bynajmniéj na bank centralny się nie nadaje — a cóż dopiéro mówić o stowarzyszeniu, którego członkami nie mają być ci, którzy z niego korzystają. Lada agitacya, na złéj wierze oparta, lada niepomyślna wiadomość budzi trwogę, a w ślad za nią wycofywanie udziałów. Następstwa zbyt widoczne, abym się nad niemi miał więcéj rozwodzić.

Nietylko atoli forma przez p. S. W. proponowana, ale w ogóle forma stowarzyszenia się tu nie nadaje. Jak długo rzeczy stoją pomyślnie, każda forma może odpowiadać potrzebom — a nuż wypadek, nieszczęście, że powstaną straty, co w takim wypadku? Jakiż sposób ich pokrycia?

Mieliśmy a raczéj mamy przykład na Towarzystwie kredytowém miejskiém, jak trudną do zrealizowania jest nieograniczona poręka w stowarzyszeniu zwykłém, o ileż trudniejszą jest ona przy komplikacyi podniesienia poręki pierwotnéj do kwadratu? Bo czémże inném jest stowarzyszenie stowarzyszeń? na czém się ono opiéra, jeśli nie

na potęgowaniu piérwotnéj poręki? W razie nieszczęścia takie stowarzyszenie nietylko samo upada i gruchocze wszystkie swe dzieła, ale porywa za sobą inne i niszczy w ten sposób całą organizacyą z mozołem zbudowaną.

Bank centralny nie może dla tego inaczéj być konstruowanym, jeno tak, iżby istnieniem jego nikt a najmniéj stowarzyszenia mogły być zagrożone. Podstawą jego może być organizacya, w któréj odpowiedzialność zredukowałaby się *ad minimum*, a że mniejszą odpowiedzialność być nie może, aniżeli wkładkowym kapitałem, ustawodawstwo zaś takiéj odpowiedzialności nie uznaje jeno w spółkach akcyjnych, ta przeto tylko forma może być zużytkowaną.

Wprawdzie wielu wielkie przywiązuje nadzieje do funduszów krajowych. Prawda, gdyby bankiem centralnym stał się krajowy instytut hipoteczny, odpowiedzialność stowarzyszeń zredukowanąby była jeszcze, niżéj aniżeli w spółce akcyjnéj, bo niepotrzebowałyby się składać ani nawet na kapitał zakładowy, ależ w takim razie przy najlepszych nawet chęciach ze strony zarządu, nie można się spodziéwać tych usług, jakich stowarzyszeniom potrzeba, poprostu z powodu nienależytego zrozumienia, niemożności zrozumienia potrzeb i wymagań stowarzyszeń. Bank usunięty zupełnie nawet z pod pośrednich wpływów stowarzyszeń, byłby pożytecznym, boć przecież nie da się zaprzeczyć, że i lwowska kasa oszczędności jest pożyteczną dla stowarzyszeń, ale te usługi byłyby niewydatne, zawisłe od formalistyki, tak jak usługi kasy oszczędności, banku austro-węgierskiego i wielu innych.

W sprawie przedkładania bilansów rocznych władzom politycznym.

Stowarzyszenia lwowskie otrzymały od Magistratu następujące pismo z dnia 16. września 1879. l. 17582.:

„W skutek rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12. stycznia 1879. l. 9721. i reskryptu wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 27. marca 1879. l. 5497. wzywam szanowną Dyrekcyą, aby począwszy od roku przyszłego 1880. zamknięcie rachunków Stowarzyszenia za każdy rok ubiegły najdaléj do 1. lutego na ręce Magistratu dla c. k. Namiestnictwa w myśl §. 35. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Nr. 70. D. u. p. pod rygorem tamże zagrożonym niechybnie przedkładała.“

Żądanie powyższe nie jest uzasadnione w ustawie i dla tego lwowskie Towarzystwo zaliczkowe zrobiło przedstawienie, jak następuje:

„Do Prześwietnego Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Pismem z dnia 16. b. m. l. 17582 wezwał nas Prześwietny Magistrat w skutek rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12. stycznia 1879. l. 9721 i reskryptu wys. c. k. Namiestnictwa z d. 27. marca 1879. l. 5497., abyśmy począwszy od roku przyszłego 1880. zamknięcie rachunków Stowarzyszenia za każdy rok ubiegły najdaléj do 1. lutego na ręce Magistratu dla c. k. Namiestnictwa w myśl §. 35. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Nr. 70. D. u. p. pod rygorem tamże zagrożonym nieochybnie przedkładali.

Wezwaniu temu zadość jednak uczynić nie możemy ze względu, iż §. 72. naszego statutu postanawia, że Dyrekcya obowiązaną jest zamknięcie rachunków rocznych przedłożyć Radzie zawiadowczéj do 6 tygodni po upływie roku, a zatém do 15. lutego każdego roku. W myśl §. 76. pomienionego statutu obowiązaną jest Rada zawiadowcza na 8 dni przed ogólnem zebraniem wyłożyć rachunki w biurze stowarzyszenia dla przejrzenia członkom. W myśl postanowienia następnie §. 40. statutu ogólne zgromadzenia odbywają się w piérwszéj połowie marca każdego roku. Rada nadzorcza zatém nie jest obowiązaną przed 8. marca rachunki sprawdzić, a Ogólne Zgromadzenie przed 15. marca każdego roku zamknięcie rachunków zatwierdzić. Gdy zaś §. 35. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Dz. p. p. Nr. 70. wyraźnie orzeka, że Dyrekcya obowiązaną jest w 8 dni po zatwierdzeniu rachunków rocznych przedkładać je do wiadomości władzy politycznéj, przeto w myśl postanowień statutu naszego, zarejestrowanego uchwałą c. k. Sądu kraj. we Lwowie z dnia 31. grudnia 1873. l. 73681 nie jesteśmy obowiązani przed 21. marca zamknięć rachunku c. k. Namiestnictwa na ręce Prześwietnego Magistratu przedkładać, a to tém mniéj, o ile postanowienia dotyczące naszego statutu skrócają nawet §. 22. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. oznaczony ostatecznie na pół roku termin do zamykania rachunków rocznych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Zastrzegając się tedy przeciwko zastósowaniu powołanego w szanownéj odezwie §. 35. ustawy z 9. kwietnia 1873. rygoru, upraszamy: Prześwietny Magistrat raczy zwrócić uwagę władz wyższych, że przytoczone przez Prześwietny Magistrat rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw zewnętrznych nie jest uzasadnione w postanowieniach ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. i zarejestrowanego przez c. k. Sąd krajowy we Lwowie statutu naszego — niemniéj jest niewykonalne, gdyż do 1. lutego zamknięcie rachunków zestawioném i ostatecznie sprawdzoném być nie może. Stąd téż i nikomu a nawet c. k. władzom w terminie do dnia 1. lutego przedkładać je nie możemy.

We Lwowie, dnia 27. września 1879.“

Ponieważ postępowanie Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie jest zupełnie prawidłowe, przeto podajemy do wiadomoćci korespondencyą powyższą, aby i inne stowarzyszenia, do których zwrócą się c. k. Starostwa z podobném żądaniem, wiedziały jak się mają zachować.

Towarzystwo spożywcze we Lwowie.

2. Walne Zgromadzenie dnia 28. września 1879.

Na walném zgromadzeniu dnia 28. września b. r. przyjęto z zadowoleniem i uznaniem do wiadomości sprawozdania Dyrekcyi Towarzystwa spożywczego, które podaliśmy dosłownie w dwu poprzednich numerach.

Zamknięcie rachunków przedstawił imieniem Rady nadzorczéj Dr. A. Zgórski, a Walne Zgromadzenie udzieliło Dyrekcyi absolutoryum z rachunków po 30. czerwca 1879.

Następnie przystąpiono do podziału czystego zysku w sumie 1.110 zł. 28 ct., wydzielając kwotę 644 zł. 57 ct. jako $6^{0}/_{0}$ dywidendy od udziałowych za cały czas istnienia Towarzystwa; 300 zł. przyznano Dyrekcyi jako tantiemę, 150 zł. pozostawiono Dyrekcyi do rozdziału między urzędników i służbę Towarzystwa, a 15 zł. 71 ct. przekazano na rachunek następnego roku.

W miejsce ustępujących zatwierdzono wybór dyrektorów: Antoniego Żabickiego (ponownie) i Karola Andrzejowskiego.

Dokonano wyboru 11. nowych członków Rady nadzorczéj i polecono Dyrekcyi zwołanie nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia celem przeprowadzenia zmian statutu, których dla braku statutem wskazanego kompletu dnia 28. z. m. przeprowadzić nie można było.

W końcu zatwierdzono uchwałę Dyrekcyi co do zakupna drugiéj, a z dawną sąsiadującéj realności we Lwowie.

Dodatkowo podajemy bilans Towarzystwa spożywczego z 30. czerwca 1879:

A. Stan czynny: Gotówka w kasie central. 363·50; gotówka w kasie piekarni 474·60; udział w lwowskiém Towarzystwie zaliczkowém 462·92; udział w krakowskiém Towarzystwie wzajemnego kredytu 300·—; realność pod l. $47^{2}/_{4}$ 17.990·86; zapas towarów w magazynie 4.404·19; zapas towarów w sklepie 3.352·95; zapas mąki w piekarni 1.514·68; zapas drzewa na składzie i w lesie 12.717·46; zapas drzewa rąbanego 48·—; zapas kwitków na naftę 58·66; naprzód opłacane procenta 408·33; naprzód opłacane czynsze, frachty i koszta 602·39; naprzód opłacane zaliczki na towary 437·96; naprzód opłacane zaliczki na dostawy 416·91; naprzód opłacane zaliczki na płace 335·25; ruchomości handlowe 510·27; refakcya od zapłaconego frachtu 166·47; walory 310·—; koszta założenia 527·53; inwentarze sklepu 968·99; inwentarze piekarni 899·81; inwentarze składu drzewa 430·60; dłużnicy do rachunku udziałów i wpisowego 25·80; dłużnicy do rachunku lokalu i inwentarzy 252·—; dłużnicy do rachunku piekarni 223·88; dłużnicy do rachunku towarów 774·23; dłużnicy do rachunków drzewa 878·21. Razem 49.856·45.

B. Stan bierny: Wpisowe 453·—; udziały 4.230·71; wkładki na fundusz realnościowy 3.160·50; wierzyciele: *a)* lwowskie Towarzystwo zaliczkowe 10.066·22; galicyjski bank kredytowy 10.000·—; krakowskie Towarzystwo wzajemnego kredytu 2.700·—. *b)* Fundacya Skarbkowska 6.881·88; *c)* wierzyciele prywatni 2.984·18; *d)* wierzyciele magazynu 4.628·24; wierzyciele mięsa 959·20; wierzyciele piekarni 2.147·69; depozyta i kaucye 175·—; marki w obiegu 198·03; udziały do wypłacenia 71·52; należytość rządowa 90·—; saldo czyli zysk 1.110·28. Razem 49.856·45.

OGŁOSZENIA.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.